

DZIENNIK PORANNY

Gena egzemplarza
w Łodzi

MOTTO

Rozszarpia nas
kruki, Cohn'y.

KALENDARZYK

Poniedz. 5 Antouiego
Wter. Izajasza Pr.
Sroda Cyrylla i Metod.

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28.

Nakładem i odpowiedzialnością T. Ozajewskiego.

Ojczyzna w niebezpieczeństwie.

Powołanie ochotników.

Odezwa Naczelnika Państwa.

Obywatele Rzeczypospolitej! Ojczyzna w potrzebie. Wrogowie otoczyli nas zewsząd. Skupili wszystkie siły, by zniszczyć wywalczoną krwią i trudem żołnierza polskiego niepodległość naszą. Zastępcy najezdcy ciągnące z głębi Azji usiłują złamać bohaterstwo wojsk naszych, by rzucić się i stratować nasze niwy, spalić wsie i miasta, a na cmentarzysku polskiem rozpocząć swoje straszne panowanie. Jak jednolity niewzruszony mur stanąć musimy do oporu. O pierś całego narodu rozbić się musi nawała bolszewizmu. Jedność zgoda i wyteżona praca niech skupi nas wszystkich dla wspólnej sprawy. Żołnierz krwią broczący na froncie musi mieć to przeświadczenie, że stoi za nim cały naród, każdej chwili gotowy przyjść mu z pomocą.

Chwila taka nadeszła.

Wzywam tedy wszystkich zdolnych do noszenia broni, by dobrowolnie zaciągali się w szeregi armji, stwierdzając, iż za ojczyznę każdy w Polsce z własnej woli gotów jest złożyć krew i życie. Niech spieszą wszyscy: ci młodzi i ci siłe czujący w

żylach co żelazem odpierać będą wroga, i ci którzy stanąć mogą do pracy w instytucjach wojskowych, by zwolnić z nich i zastąpić tych co na froncie przydatni być mogą.

Niech na wołanie Polski nie zabraknie jej wiernych i prawych synów, a wzorem ojców i dziadów położą wroga u stóp Rzeczypospolitej.

**Wszystko dla zwycięstwa!
Do broni!**

W imieniu Rady obrony Państwowej Józef Piłsudski Naczelnik Państwa i wódz naczelny.

WARSZAWA. 47. (PAT) W rozkazie Naczelnego wodza z dn. 24 czerwca r. b. znajduje się następujący ustęp: Nieprzyjaciel zwalczony z południa i do prowadzony do rozpaczy sprawami wewnętrznymi rzucił obecnie wszystkie siły na nasz front pragnąc w ten sposób odrzucić od siebie klęskę wewnętrznego ruin.

Wszystkie wojska walczące na froncie muszą sobie zdać sprawę z tego, że jest to ostateczny wysiłek wroga, że bolszewicy czynią to, ratując się z rozpaczliwej sytuacji, oraz że przeprowadzenie planów napotka na nieprzezwyciężone trudności. Walczą oni już z nie dostatkami, który powoduje ciężkie powstania na tyłach armji.

Na dużych obszarach Ukrainy zniszczone koleje i drogi nie pozwalają nieprzyjacielowi na szybkie koncentrowanie i uruchomienie swych sił. Położenie nieprzyjacielskiej armji musimy wykorzystać świadomie. Musimy mu przeciwstawić wielki hart, pewność siebie i spoiłość.

Zawsze walcząc za swoją i innych wolność i teraz nie walczymy z narodem rosyjskim lecz z tym, który za prawo uznał panowanie terroru mniejszości nad większością, usuwając we własnym kraju wszelką sprawiedliwość, doprowadził kraj swój do głodu i ruiny i chce tak samo gwałtem i terorem narzucić nam swoją wolę. Wyrwać w tej walce i zwyciężyć musimy.

I do tego wzywamy was żołnierze. Odczytać we wszystkich oddziałach i zakładach.

Dalsze zmaganie się wojsk polskich z nawałą bolszewicką.

ARSZAWA 4. (PAT) Dziś o świcie przeszedł nieprzyjaciel w rejonie na północ od toru kolejowego Mołodeczno — Połock do dawno oczekiwanego gen. ataku. Na wąskim odcinku pomiędzy jeziorami Szó i Szado skoncentrowali bolszewicy 5 wyborowych dywizji piechoty. Zacięta walka rozwija się. Dobre ugrupowanie naszych rezerw nie pozwoliło bolszewikom złamać naszych linii do czego za wszelką cenę dążyli. Wzdłuż Berezyny ożywiona działalność artylerji.

Nad Prypecią oddziały pułku strzelców Suwalskich i 22 piechoty wyparły nieprzyjaciela ze Skrygajowa i Bałaszewicz.

Na Ugorki nieprzyjaciel skoncentrował na odcinku całą 25-tą dywizję zaatakował nasze pozycje. 27 pułk piechoty bochatersko bronił się aż do podejścia rezerw następnie w brawurowym kontraataku odparł nieprzyjaciela, który w popłochu wycofał się na Zamysłowice ponosząc ogromne straty. Oddziały nasze zdobyły 88 karabinów maszynowych i wzięły kilkudziesięciu jeńców.

Na wschód od Rowna oddziały nasze zmuszone zostały przez manewr kawalerji Budiennego, która zajęła Ostrów, do wycofania się Horynia. Walki w rejonie Rowna i Dołbanowa trwają.

Zacięte walki w rejonie na północ od Staro-Konstantynowa rozwijają się dla nas pomyślnie.

Pod Butowcami rozbite zostały oddziały kawalerji bolszewickiej. W ręce nasze wpadły 2 działa i znaczna zdobycz wojenna.

Nieprzyjaciel, który naprawił tor na linii Żmerynka-Bar poprowadził wzdłuż toru ataki przy pomocy pociągów pancernych i zmusił nas do opuszczenia stacji Komarowce. Nasz pociąg pancerny „gen. Iwaszkiewicz” po bohaterskiej walce z pancernymi bolszewickimi wycofał się w kierunku Berezyny.

Ataki nieprzyjacielskie na odcinku wojsk ukraińskich zostały odparte.

Kuliński gen. pod p.

Dziś, 5 lipca pożegnalny koncert Namysłowskiego, przed wyjazdem do Ameryki

Wielki wybuch pyroksyliny.

2-osoby zabite, około 10 rannionych.

Wczoraj nad ranem, pisze „Dzienn. Powszechny“, na torze kolei warszawsko-wiedeńskiej, w odległości 5 wiorst. za Żyrardowem, nastąpił straszny wybuch pyroksyliny w wagonie towarowym. Według zebranych na miejscu informacji, szczegóły wybuchu są następujące:

Około godz. 3:15 pól w nocy, w pociągu towarowym, idącym z Warszawy w stronę Skierniewic, w drodze między Żyrardowem a Radziwiłłowem zapalił się, z niewyjaśnionej przyczyny jeden wagon. Ogień, pierwszy zauważony, stojący na posterunku Jan Dudziński, który dał sygnał trąbką, celem zatrzymania pociągu. Ponieważ o ugaszeniu wagonu nie było mowy, wobec tego, celem niedopuszczenia ognia na inne wagony, odczepiono je na pewną odległość.

W kilka minut potem nastąpiła nadzwyczaj silna eksplozja. Pałacy się wagon rozerwany w kawałki wyleciał wysoko w powietrze, również zostały wyrwane szyny z podkładami, słupy telegraficzne wyrwane i poszarpane na drzazgi. Żyło w połu po obu stronach toru zupełnie zniszczone. Jak wielka była siła wybuchu, świadczy to, że na miejscu wypadku nasyp kolejowy został zniesiony i utworzyła się wyrwa głęboka na 3 metry, zaś długa i szeroka na 10 metrów, tor

został poderywany na długości 48 metrów, z mostu w odległości 30 metrów od miejsca wypadku wybuch zerwał deski, nadto t. zw. dźwigar na fundamencie mostu usunął się o 20 milimetrów. Szyny, na których stał wagon zostały wygięte w pałąk.

Części żelazne wagonu, kawałki szyn oraz strzępki ciała i kości zabitego żołnierza (podobno, że w wagonie tym było dwóch żołnierzy, lecz narazie nie ustalono) zostały wyrzucone na odległość pół wiorsty. Kawałek rozpalonego żelaza upadł na strzechę stodoły Zawadzkiego w Żubnie, która spaliła się doszczętnie. Nadto siłą wybuchu zostały wyrwane ściany we wszystkich zabudowaniach u kilku gospodarzy, wskutek czego zabudowania te trzeba zburzyć, gdyż grożą zawaleniem.

Oprócz żołnierza zabita została Marja Koziarkowa, mieszkanka wsi Żubna, która widząc pożar, biegła z kubelkiem wody; gdy nastąpił wybuch Koziarkowa uderzona odłamkiem bufora w głowę poniosła śmierć na miejscu. Rannionych zostało około 10 osób, między nimi: Józef Sado, torowy, Czapięga, dróżnik, Zofja Jasińska, dwóch żołnierzy i inni. Komunikację kolejową przywrócono około godz. 11 rano.

KRONIKA

— Aresztowanie urzędników związków zawodowych,

5) Z rozporządzenia prokuratora sądu okręgowego, po dokonanej rewizji aresztowano urzędników związku zawodowego włókienniczego (Pusta 13) Władysława Chrzanowskiego, Ryszarda Kuncego, oraz sekretarza rady związków zawodowych (Pusta 13) Jana Szymańskiego.

— O asygnaty Pożyczki Państwowej.

a) Wobec tego, że ludzie złej woli rozsiewają pogłoski jakoby asygnate Pożyczki państwowej z roku 1918 miały być wypłacane tylko do pewnego krótkiego terminu, komisarz Rządu na m. Łódź, na podstawie komunikatu Urzędu pożyczek państwowych, podaje do wiadomości publicznej, że podlegają opłacie w pełnej za nie należ sumie w ciągu lat 30, od daty płatności, t. j. do 1 maja 1950 roku.

— Konfiskata „Głosu Polskiego”

a) Na podstawie decyzji Komisarza Rządu na miasto Łódź, cały nakład wczorajszy z 4 lipca „Głosu Polskiego” został skonfiskowany.

— KONCERT NAMYSŁOWSKIEGO.

a) Kierując się zasadą, iż powodzenie obowiązuje, dyrektor orkiestry narodowej St. Namysłowski, wystąpił wczoraj z nowym programem, w którym figurowały nazwiska pieśniarzy polskich, umiejących szczególnie przemawiać do duszy naszej.

Entuzjastyczne oklaski były wymownym dowodem uczucia dla znakomitego szarmonizowanego zespołu artystów muzyków.

Dziś wieczorem ostatni, pożegnalny koncert orkiestry Namysłowskiego.

— SAMOBÓJSTWO.

a) Wczoraj otrula się właścicielka cukierni Janina Wesołowska. Przyczyna samobójstwa nie wiadoma.

— PRZEJECHANA NA ŚMIERĆ.

a) Wczoraj, tramwaj, jadący w stronę Placu Wolności, na ulicy Zgierskiej, około domu Nr. 8, przejechał 54 letnią Marjem Taub, handlarke, zamieszkałą przy ul. Jakóba 2. Zwłoki odwieziono do prosektorjum miejskiego.

— OSZUSTWO DROGĄ PODSTĘPU.

a) Do przybyłej ze wsi Wiska-Stachocka, pow. włocławskiego do Łodzi, Juljanny Benke, zgłosiła się jakaś kobieta, która podaje się za Dąbrowską zamieszkałą przy ul. Wodny Rynek Nr. 10, zaproponowała kupno materiału na ubranie, po bardzo niskiej cenie. Benke, zachęcona okazją nabycia taniego towaru według okazanych próbek, zgodziła się na propozycję i obie udały się na Wodny Rynek. Tutaj Dąbrowska przedstawiła i góry 3000 marek, a klientce poleciła po-

czekać chwilę. Pod pozorem, że idzie po towar, Dąbrowska weszła do bramy domu, lecz więcej się nie pokazała. Po kilkugodzinnym wyczekiwaniu Benke przekonała się, iż padła ofiarą podstępnego oszustwa, gdyż po sprawdzeniu okazało się, iż żadna Dąbrowska w domu tym nie mieszka. Oszustka, korzystając z przechodu do domu, zabrawszy gotówkę, szybko ułotniła się.

POGOTOWIE OPIEKUNCZE DLA DZIECI.

a) W domu, przy ul. Miłsza Nr. 51 otwarte będzie w pierwszych dniach sierpnia r. b. „Pogotowie opiekuńcze dla dzieci”, w którym umieszczone będą dzieci bezdomne i wyjęte z pod opieki rodziców.

Pogotowie opiekuńcze obliczone jest na 150 dzieci. Procedura przyjęcia do tej instytucji odbywać się będzie w ten sposób, iż dziecko bezdomne, waleśające się po ulicy, przyprowadzone przez władze bezpieczeństwa publicznego do Pogotowia umieszczane będzie na przeciąg od 2-tych tygodni do 3-tych miesięcy, z kądem po upływie tego czasu odsyłane będzie do stałego zakładu wychowawczego.

W Pogotowiu będzie urządzony oddział izolacyjny, w którym dziecko przez kilka dni będzie pod obserwacją wychowawcy i lekarza i po zakwalifikowaniu go zostanie przyłączone do nowych dzieci. Pogotowie opiekuńcze dla dzieci utrzymywane będzie z funduszy miejskich, oraz z subsydjum ministerstwa pracy i opieki społecznej.

KWESTJA POLSKA NA KONFERENCJI.

BRUKSELA. 4 7. (PAT) Konferencja otrzymała poważne informacje o ciężkim położeniu Polski wobec agresywności bolszewików. Postanowiono zbadać sytuację. Odbyły się narady z udziałem marszałków Focha i Wilsona. Na następnym posiedzeniu konferencji ma zbadać sprawę i określić sposoby udzielenia Polsce pomocy.

Czyżby na pomoc?

WIEDEN 4 (PAT) Według otrzymanych tu informacji Francja ogłosiła powołanie wszystkich roczników od 1895 do 1902 włącznie, oraz powołanie wszystkich oficerów lat 1889 do 1894. Pisma wiedeńskie przypuszczają, że Francja ma zamiar wysłać większe ilości wojsk albo do Azji Mniejszej, albo do Polski.

W. BRYTANJA NIE DOSTARCZAŁA SOWIETOM AMUNICJI.

WARSZAWA. 4 7. (PAT) Wydział prasowy Min. spraw zagr. komunikuje: Poselstwo angielskie w Warszawie, dowiedziawszy się o kolportowanej w Warszawie wiadomości, jakoby Wielka Brytania do starczyła rosyjskiemu rządowi sowiektów znaczną ilość lokomotyw i innych materiałów kolejowych po zasięgnięciu informacji, na skutek otrzymanego polecenia od ministra spraw zagranicznych w Londynie, niniejszym kategorycznie zaprzęca tej wiadomości, która jest

WIELE TEŻ POLSKA DOSTANIE.

PARYŻ. 4 7. (PAT) „Journal de Debats” donosi, że sumę odszkodowań niemieckich Francja ma otrzymać 52 proc. Anglja 22 proc., Włochy 10 proc., Serbja 5 proc. resztę zaś inne państwa.

PRZEZ REKAWICZKI.

PARYŻ. 4 7. (PAT) „Daily Telegraph” donosi, że delegacja rosyjska będzie w przyszłości prowadziła rokowania nie bez pośrednio lecz za pośrednictwem angielskich stowarzyszeń.

Nadużycia w Keninie.

W agenturze syndykatu rolniczego w Keninie wykryto wielkie nadużycia zbożem rządowym, dostarczaniem do syndykatu. Zboże to puszczali na pasek kierownik agentury Kronicz, jego zastępca Sterczyński i magazynier Zawozgu. Jak stwierdzono sprzedali oni 10,000,000 kg. zboża. Wszystkich trzech osadzono w więzieniu.

Odbudowa Francji.

Według statystycznego zestawienia prac nad odbudową Francji do 1 kwietnia tego roku uruchomiono 3363 przedsiębiorstwa przemysłowe, z tych przedsiębiorstw 2464 podjęło już pracę.

W okolicach Lille uruchomiono do tej pory 70 procent zniszczonych przedsiębiorstw włókienniczych, w których pracuje 870 tysięcy robotników. Do dnia 5 kwietnia r. b. oczyszczono 3 miliony hektarów roli, z których uprawia się obecnie już jeden milion; naprawiono 5500 kilometrów linii kolejowej i 1,000 kilometrów dróg. Sprowadzono z powrotem do domu 1,700,000 uchodźców; odbudowano a ewentualnie wybudowano nanowo 200,000 domów.

Więści z Kijowa.

(u) „W leksykonie słów ukraińskich, faktycznie niema takiego wyrazu, który w rzeczywistości mógłby określić całą przepaść niedoli, cierpienia i mąk ludności tego przepięknego miasta.”

Tak opisuje niedole stolicy Ukrainy korespondent „Hrom. Dumki”.

„Miasto ongiś kwitnące i pulsujące zżciem ma dziś raczej wygląd cmentarza. Wyludnione, puste i strasznie, strasznie ponure, smętne.”

Pierwsza inwazja bolszewików z r. 1918 terror „czerezwycajki” wypędził całą inteligencję za kordon lub wytepił ją. Niemymi świadkami potwornych rządów bolszewickich — pisze korespondent „Hrom. Dumki” są tysiące trupów inteligencji ukraińskiej, a między nimi trupy ukraińskiego ministra spraw agrarnych Zarudnego i metropolity kijowskiego Włodzimierza. Trzeba zaznaczyć — pisze ów korespondent — że minister Zarudny, był sympatykiem bolszewików, lecz Ukraińcem, a mimo to spotkał go taki tragiczny los.

Od strzałów armatnich zgorzała doszczętnie kamienica prof. Hruszewskiego, przy ul. Pańkowskiej i niczego z niej nie uratowano, bo „wyzwolicielka mas pracujących” nie dozwoliła gasić budynku profesora burżuazyjnego. Przepiękne zbiory muzealne, biblioteka historyczna milionowej wartości, padły ofiarą „gniewu bolszewickiego”.

„Przebyłem — pisze informator „Hrom. Dumki” — 15 przewrotów w Kijowie, a nie wiem do dzisiaj, czy Kijów ów bolszewicki, dednicki czy ukraiński! On może być jakim zechcecie. A przecież Kijów to miasto nieszczęśliwe.”

Może teraz, po przeczytaniu tych informacji ochłodzi się zapal galicjskich Ukraińców do federacji z rządem bolszewickim, może przecież teraz zrozumieją doniosłość walki podjętej przez Polskę dla ratowania Europy przed dziczą bolszewicką.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

(K. T.) Kom. plebiscytowy podaje, iż Czesi gromadzą w okolicy Keszmarku wojska, a ludności rozdają broń.

(K. T.) „Victoir“ zamieszcza artykuł Burcea nawołujący Rosję i Polskę do zaniechania walki, gdyż oba narody mają wroga wspólnego w bolszewizmie i powinny być w zgodzie.

(K. T.) Do Tyflisu przybyła misja bolszewicka pod przewodnictwem komisarza Tirowa celem prowadzenia propagandy bolszewickiej na Kaukazie.

(K. T.) Ekspertsi wojskowi zawiadomili konferencję brukselską, że wykryli znowu znaczne ilości aeroplanów i motorów ukryte przez Niemców.

O marki okupacyjnej.

Według uchwał konferencji brukselskiej Niemcy będą musieli płacić pełną należność za marki wydawane w czasie okupacji. „Echo de Paris“ donosi, że Polska i Serbia uzyskają możliwość korzystania z indemnizacji lecz wysokość zostanie dopiero ustalona. „Journal“ podkreśla nieproporcjonalność odszkodowania, które uzyskały niektóre państwa i wyraża żal, że Polska nie otrzymała.

Zatarg o wyspę.

— 0 —

W angielskiej Izbie Niższej podniesione zostały debaty co do transakcji jaką starają się przeprowadzić Stany Zjednoczone z rzezcą—pospolitą Panamską, o nabycie wyspki Taboga. Rozchodzili się o to, czy Anglja ma dozwolnić na tę transakcję, czy też podkupić Stany Zjednoczone i samą ją zająć, czy też przedstawić tę sprawę do rozstrzygnięcia Lidze Narodów.

Taboga, jest to mała wyspka, położona na oceanie Spokojnym, tylko o dziesięć mil od wejścia do kanału Panamskiego. Nie przedstawia ona żadnej wartości pod względem bogactw mineralnych lub innych, jedynie ma znaczenie ze względów strategicznych dla Ameryki, z powodu swej bliskości od kanału Panamskiego. Wyspka ta posiada pewne zalefy, a mianowicie zdrowy klimat i miejsce kąpielowe oraz grunt bardzo żyzny na ananasy. Wyspa ta posiada jeszcze jedną ważną zaletę że posiada dostatek wody dobrej do picia. Dla Stanów Zjednoczonych wyspa ta jest bardzo ważną dla pobudowania na niej fortów dla obrony kanału Panamskiego.

Pan Lansing przed kilkoma miesiącami oświadczył rządowi panamskiemu że ta wyspka musi należeć do Stanów Zjednoczonych, ale rząd panamski chce więcej wytargować pieniędzy i udaje obrażonego, że postawiona została kwestja nabycia tej wyspy w rodzaju stanowczego żądania. Anglja także stara się podburzyć rząd panamski co do tego, gdyż pragnęła by sama się tam usadowić, aby mogła także panować nad kanałem panamskim.

Niewiadomo przeto, jak sprawa ta będzie załatwiona, ale Stany Zjednoczone prawdopodobnie nie dopuszczą do tego, aby pod ich bokiem usadowiła się Anglja.

Tego jeszcze nie było!

Los komorników przy sądzie Okr. w Częstochowie był więcej, niż opłakany. To też przez sądu tego p. M. Kokowski wystosował do Ministerstwa sprawiedliwości w sprawie polepszenia bytu komorników kilkadziesiąt odpowiedniej treści listów i depesz, jednakże bez skutku.

Zniecierpliwieni komornicy, nie mogąc żyć siebie ani swych rodzin nadzieją, iż kiedyś Ministerstwo ulituje się nad nimi, postanowili zamknąć swe kancelarie, czyli mówiąc językiem dni obecnych zastrakować. To oryginalne i najzupełniej usprawiedliwione „bezrobocie“ miało jednak swój epilog w sądzie dyscyplinarnym, złożonym z najwyższych przedstawicieli sądownictwa w Warszawie. Tam oto stanęli w charakterze oskarżonych „strajkujący“ komornicy pp. Nanys i Kossek i tam też zapadł kapitalny wyrok. Oto uchylających się od pełnienia obowiązków komorników skazano na karę grzywny po mk. 1 (wyraźnie jedna) każdego.

Dużo już rzeczy działo się pod grzejącym nas słońcem, ale tego jeszcze nie było.

Wobec wartości marki polskiej, kara powyższa jest najmniejszą, jaką sobie wogóle wyobrazić można. Sąd więc uznał postępowanie ratujących się przed głodem pracowników Ministerstwa sprawiedliwości za zupełnie słuszne i miał rację „Kur. Częstoch.“

Słuszny podział.

Poco wszystkie plebiscyty
Gdzie się krwawi tyle osób
Chcąc pogodzić obie strony
Wynalazłem nowy sposób.

Konia z rzędem dają zaraz
Jeśli on się nie okaże
Lepszym niżli głosowanie
Lepszym niżli arbitraż.

Proponuję podział taki
By przypadło wszystkim równo:
My weźmiemy Śląsk Cieszyński
Czechom zaś oddamy... następny

Anglicy.

Nieraz dziwią się ludziska
Czemu George nas tak uciska
I gdzie tylko znajdzie drogę
Zaraz nam podstawią nogę.

Ja rozumię wymienienie:
Kto przez całe swoje życie
Po kanale jeździ balją
Ten napewno jest kanalia.

„Gaz. Por. Lwowska

Patriotyzm nieboszczyków.

Komisja kontrolna niemiecko-polska w czasie próby przegładu list w Biskupcu i Mławie skonsultowała na jednej tylko liście.

Nr. 1900 ze nazwisko 132 głosów zostały wpisane bezprawnie. Na listę tę wpisano 119 osób dwukrotnie nadto 15 nieboszczyków. Komisja stwierdziła 9 wypadków wpisania na listy nieboszczyków. Komisja koalicyjna która przybyła natychmiast aby się przekonać o tych niezwykłych nadużyciach znalazła jeszcze na tej samej liście nazwiska 4 nieboszczyków.

Warmiński komitet plebiscytowy wystosował z tego powodu protest do Rady ambasadorów. Ponieważ zachodzi obawa i słuszne przypuszczenie że podobne fałszerstwa dałyby się stwierdzić i winnych miejscowościach komitet domaga się przeprowadzenia kontroli wszystkich list.

NOWY TARG. 47. (PAT) Wobec wyznaczenia terminu do wnoszenia reklamacji rozpoczęli Czesi na Spiszu i Orawie terror celem odstraszenia ludności polskiej od wnoszenia reklamacji. Listy są fałszowane i zawierają wielu nieboszczyków, a jedną i tą samą osobę umieszczono na kilku listach.

Wobec terroru ludność polska zdołała zakwestjonować dotychczas zaledwie półtora tysiąca nazwisk, a zaprowadzenie przez komisję potrwa około miesiąca.

Litwa a Polska.

Rząd litewski powtarza swoje urojone pretensje i oszczerstwa.

Z kowieńskiej konstytuandy donoszą, iż prezes ministrów Grynius złożył na posiedzeniu konstytuandy litewskiej deklarację; Grynius oświadczył między innymi że rząd litewski gotów jest w każdej chwili układać się z Polakami, jeżeli ci zaproponują „odpowiednią“ podstawę rokowań. „Naród litewski gotów jest wszystko zapomnieć i żyć z Polakami, jak z dobrymi sąsiadami, jeżeli zwrócą to, co nam się prawnie należy. Niestety nie widać dotąd, aby polacy byli do tego skłonni. Trzymają oni wciąż siłą zbrojną znaczną część naszego terytorjum ze stolicą Wilnem.

Uciskają oni (gdzie?) i gnębą naszych obywateli wywożąc bogactwa naszego kraju, nie trzymając się linii demarkacyjnej, napadają na nasze miasteczka i wioski. Rząd litewski zakłada przeciwko temu protest i oświadcza, że dopóki Polacy nie zwrócą nieprawnie zgrabionego (?) terytorjum, nie można mieć z niemi dobrych stosunków sąsiedzkich, jak również nie może być i prawdziwego pokoju.

Po deklaracji Gryniusa składali oświadczenia przedstawiciele frakcji sejmowych. Po wystąpieniu deklaracji Sejm uchwalił volum zaufania gabitenowi Gryniusa. Uchwala zapadła jednomyślnie, jedynie tylko socjalni demokraci opuścili na czas głosowania salę posiedzeń.

Deklaracja polska, odczytana po polsku przez posła Smielowskiego, brzmi: „Odam narodu polskiego zamieszkały w granicach dzisiejszego państwa litewskiego, uznaje całkowicie prawa suwerenne wszystkich narodów na ich obszarach etnograficznych. Uznaje zatem i suwerenne prawa narodu litewskiego oraz wila wskrzeszenie przez niego idei niepodległości kraju, który jest również ojczyzną zamieszkującej tu odwiecznie ludności polskiej.

Wyraża niezłomne przekonanie, iż skuteczność niepodległościowych dążeń narodu litewskiego będzie zapewniona w sposób trwały jedynie przez osiągnięcie uzgodnienia ich z takimi dążeniami narodu polskiego i białoruskiego. Jest on również przekonany, iż na tej drodze Państwo Litewskie powróci do granic, zabezpieczających mu potęgę, jedyną realną gwarancją odzyskanej niepodległości.

Na tej również drodze, idąc za nakazem konieczności politycznych, jakie się uwidoczniły w smutnych dziejach naszych narodów, zagrożonym w bycie swoim ze strony Prus i Rosji, Państwo Litewskie ostatecznie ugruntuje swe stanowisko wśród państw Europy wschodniej, zawiązując najściślejszą łączność z odrodzoną Rzeczpospolitą Polską. W sprawie stosunków wewnętrznych, polacy są zwolennikami przeprowadzenia reformy agrarnej, oraz innych, zmierzających ku wzmocnieniu ekonomicznych i społecznych sił kraju.

Poczuwając się do obowiązków obywatelskich żądają oni z drugiej strony pełnego równouprawnienia oraz zabezpieczenia, wobec potrzeb kulturalnych i narodowych. Protestują też oni na tem miejscu jaknajenergiczniej przeciw dotychczasowemu stanowi rzeczy, który nie tylko umożliwia ludności polskiej korzystanie z powyższych uprawnień, lecz owszem czyni z niej na rodową grupę obywateli wszechstronnie i uprzejmie prześladowaną; pozbawioną na każdym kroku gwarancji nietykalności osobistej, swobody słowa i druku, nauki, cenzur, zebrań, nawet samokreślenia narodowego.

My, posłowie ludności polskiej zaznaczamy również, że wybrani wolą wszystkich zjednoczonych warstw polskiego społeczeństwa bronić będziemy wszelki interesów, otaczając szczególną pieczą szerokie masy ludu polskiego, który z racji krzywdzonego słowna nia ordynacji wyborczej został pozbawiony w znacznej części możności wysłania swych przedstawicieli do konstytuandy w Wilnie.

„Niemcy są furją która zawsze będzie nienawidzona“

W paryskim „Journal“ z dnia 12.6.1920. pisze znany literat francuski Clement Vautel, czytamy w swych artykułach pełnych dowcipu, co następuje: „Czy nacjonalistę, demokraci, członkowie niemieckiej partji ludowej, czy centrowcy i t. d., to są wszystko tylko imiona: „Boche“ jest ich wspólnym nazwiskiem. Jest tylko jedna partja w Niemczech, to jest partja odwetu. A ta partja odwetu ma tę osobliwość, że nie uznaje kłeski Niemiec. Nie myśli ona o tem ażeby wykreślić wspomnienie, równające się temu, które nam pozostało po wojnie 1870 r. przeciwnie wierzy ona w pewną niesprawiedliwość losu i chce naprawić błąd popełniony, t. zn. potwierdzić jeszcze raz ową prawdę, w którą wierzą wszyscy obywatele Rzeszy Niemieckiej.

W przewagę Niemiec nad Francją. Dla nich była wojna tylko nieporozumieniem, a pókój „qui pro quo“. Spodziewają się oni, że przy pierwszej sposobności rzecz naprawią — dla nas rozchodzi się o to, byśmy byli wtenczas gotowi. Istnieją, wogóle tylko dwie możliwości, albo Niemcy staną się znów wielką potęgą cesarską i będą śpiewały refreny jakiegoś niemieckiego Beranger o „wielkim czasie“ i o „siwym płaszczu Wilhelma 2“ — i prowadzą wtenczas nową wojnę dla cesarza, albo pozostaną republiką i ponieważ w republikach rozwija się idea patriotyczna — ludy entuzjastują się dla sprawy, jeżeli nie mogą się z entuzjazmować dla osoby. Niemcy, które się zrzekają ostatecznie swego Boga i cesarza, będą dlatego z nie mniejszym zapałem walczyły za swą ojczyznę.

Czytałem niedawno znów następujące słowa: „Widzicie, że nam nie zabraknie powodów, by was zażęcić, jeżeli tego pragniemy. Bądź co bądź radzę wam, byście się mieli na baczności. Zarówno, co w Niemczech się dzieje, czy król pruski czy dr. Wirth będzie dyktatorem, bądźcie zawsze uzbrojeni!“

Słowa te napisał Heine przed więcej niż 60 lat. Proszę zrozumieć: Niech się w Niemczech dzieje, co chce, czy jakiś książę pruski, czy jakiś dr. Wirth jest dyktatorem dla nas rozchodzi się tylko o to byśmy byli uzbrojeni, wiem bardzo dobrze, że to dla nas jest faktem mało radosnym, i przyznaje, że nie jest to prawie naszym życzeniem, żyć obok takiego niebezpieczeństwa. Byłoby lepiej, gdybyśmy mieli sąsiadkę przjemną i gdybyśmy mieli z nią flirtować poprzez kwitnącą zieleń. Lecz nie ma celu, na to kiedykolwiek liczyć.

Niemcy są furją, która nas zawsze będzie nienawidziła i my będziemy jej przeszkadzali w złupieniu naszego ogrodu tylko wybudując przed nią gruby mur i opasując go drutem kolczastym“

W jak wysokiej mierze stosują się te słowa do Polski, związanej sojuszem z Francją

Barwolin
 najlepsze barwniki w torebkach do przebarwienia wełnianych, bawełnianych i jedwabnych sukien, bluzek, fartuszków pończoczek rękawiczek i t. p.
LAB. CHEM. "Femicya"
 ŁÓDŹ PŁOCKA I
 dobry zysk dla agentów.
 2102-9

Zeby
 Za stare również złote placę drożej niż wszędzie tylko na **Andrzeja Nr 7** w prawej oficynie parter **Nadryczny** proszę się przekonać. 1792-8.

Młyn wodny
 szlązki, 7-4 francuz; walce, budynek nowy drewniany na rozbiurkę, do sprzedania, Wiadomość: Długa 42. u dozorczy od 2-4. 2140-1

Brojne ogłoszenia:

- Kupno i sprzedaż:**
- A.A.A.** Kupię meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, placę najlepiej. Wólczńska 43, m. 6, Chrzanowicz. 7575-39
 - A.A.** Biuralistkę z praktyką piszącą na maszynie, wszystkich systemów poleca Biuro rekomendacyjne Ludwińskiej, Piotrkowska 109. 7465-4
 - A!** Meble salonowe, tremo, sto łowego, sypialnego, szafy, otomane, umywalki, szafę kuchenną sprzedam. Piotrkowska 223 - 5. 7462-4
 - A.** Sprzedaję: szafy, łóżka, sto łowne, gabinet, krzesła og rodowe, bilard, bufet oraz inne meble. Przędziecki, Piotrkowska 108. 7494-3
 - A.** Łóżka angielskie, drugie debowe, szafę, otomanę, stół krześla sprzedam tanio. Piotrkowska 261, m. 4, front. 7496-4
 - A.** Sprzedam otomanę, szafę, łóżka, stół, krzesła, zegar, gramofon, skrzypce, słupki, maszynę. Aleja Kościuszki 26 - 4. 7508-1
 - Bryczki** do sprzedania w najnowszycy fasonach i amerykańkan z budką. Aleksandrowska 25, u kowala. 7537-1
 - Chomata** angielskie, wyjazdowe na parę koni do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 4, kwiaciarnia. 7569-4
 - Cztery koła** gamowe do sprzedania. Zakątna 79, u stróża. 7405-1
 - Dom drewniany** sprzedam. Nowo - Łagiewnicka 7. 7576-2
 - Dyman** - kilim 6x2 i pół sprzedam zaraz. Wiadomość w administracji Rozwoju, okienko 1, od 9-1 i od 4-7. 7455-1
 - Do sprzedania** piwiarnia w dobrym punkcie, róg Pańskiej i Zielonego Rynku, z powodu wyjazdu. 7510-1
 - Dom w śródmieściu** 2 piętrowy, z otoczną, wodociągami, gazowem oświetleniem, piekarnią, stajnią z powodu wyjazdu do sprzedania. Cena 525 tysięcy mk. Wiadomość: Nawrot 52, m. 18. od 1-3. 7518-1
 - Dom z ogrodem** owocowym do sprzedania tanio. Warszawska 13, Spiewak. 7540-1

- Duży wybór** domów, willi, majątków ziemskich, gospodarstw i t. p. ma do sprzedania Dom Handlowy Taszycki, Piotrkowska 90. 7534-9
- Inteligentna** panienska, ukończycielski kurs buchalteryjny pragnie przyjąć posadę biurową. Oferty sub „Panienska”. 7506-2
- Jest do sprzedania** dom o 6 mieszkaniach na rozbiurkę w dobrym stanie, Wiadomość: Chojny, Pryncypała 7. 7562-1
- Kupno i sprzedaż** domów i różnych posiadłości. Al. I-go maja 16, Wozniak. 7504-2
- Kanapki** sprzedam. Benedykta 46, w pralni. 7460-1
- Maszyna** Singerowska do sprzedania w dobrym stanie; ul. Rokicińska 21 - 5. 7553-1
- Trzy place** 4 40x65, ul. Miłsza przy dworcu kaliskim, brama, drzwi i okna, urządzenie mieszkalne, książki e. t. c. są do sprzedania. Wiadomość: cukiernia A. Hobeck, Zawadzka 8, od 10 - 12 w południe. 7453-1
- Okazyjnie** sprzedam dom mieszkalny, oficynę zdatną na fabrykę, cztery sale, długie 24 lok., szerokie 11 lok. z silą elektryczną. Grosmana 5. 7550-1
- Rower** sprzedam w dobrym stanie; ul. Wysoka 16, Golczyński. 7555-2

- Z powodu** wyjazdu różne meble i dywany do sprzedania. Fabryczna 7, m. 7, od 2-8 wiecz. 7527-1
 - Urządzenie** sklepowe do sprzedania z powodu wyjazdu; ul. ca Petersburska 30. 7537-2
- Rozne.**
- Potrzebny** technik do fabryki maszyn. Zgłosić się: Zakątna 81. 7435-1
 - Pokoje** umeblowane do wynajęcia. Nowy - Rynek 2.
 - Poszukuję** dzierżawy młyna wodnego lub motorowego. Oferty w administracji Rozwoju pod „Młyn.” 7493-1
 - Potrzebny** jest człowiek do koni z całodziennym utrzymaniem, samotny. Ul. Główna 26. 7531-2
 - Nauczyciel** ze średnim wykształceniem przyjmie kondycję tylko za utrzymanie. Oferty sub „T. F.” w red. Rozwoju. 7538-1
 - Przybiła** się suka rasy wilczej. Odebrać można: ul. Brzezińska 57-a. 7543-2
 - Chłopiec** lat 17, z ukończeniem 4 ch kl. rosyjskiego gimnazjum, poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty pod „L. Z.” 7577-1
 - Wucharka**, umiejąca dobrze gawędzić, z dobrymi świadectwami, potrzebna zaraz. Piotrkowska 125, m. 6. 7511-1
 - Młody** człowiek poszukuje jakiegokolwiek pracy, może złożyć kaucję. Wólczńska 161, m. 9. 7457-3

LWONA
 Dzisiaj
PRZEDSTAWIENIE
 dla dzieci i młodzieży.
 Początek: o g. 3.15 p.p.
 Ceny miejsc od Mk 1.90.

- Młoda** panienska poszukuje posady sklepowej, kasjerki, bufetowej - ewentualnie do gospodarstwa. Oferty do administracji Rozwoju pod „Młoda”. 7526-1
- Młoda** inteligentna wdówka poszukuje posady w samotnego, w charakterze gospodyni. Oferty pod „M. S. w adm. nin. pisma. 7567-2
- Mk 1000** odstępnego, dam za wskazanie jednego pokoju z kuchnią nieumeblowanych ewentualnie dwóch pokoi od zaraz w rejonie m. Krótkiej. Proszę zawiadomić od 9-5, ul. Krótka 5. Biuro Techniczne Beteha, H. Szał. 7559-2
- Niemieckiego** i polskiego (gramatyki, pisowni, stylistyki), arytmetyki i stenografii udziela nauczyciel Albert Leder, autor podręczników naukowych. Dzieła 36 b. 7549-1
- Uczennica** udzielająca w zakresie 5-ciu klas, poszukuje lekcji. Kilińskiego 150, m. 45. 7532-2
- Zaginął** w Kolaszkach pies biały, szpic, wabi się „Bobi”; kto wskaże lub przyprowadzi, otrzyma 200 marek wynagrodzenia. Ostrzeżenie przed kupnem! Łódź, Zachodnia 17, m. 15. 7557-1
- Potrzeba** 2-ch młodych ludzi do posług od zaraz do cukierni B. Gostomskiego. Piotrkowska, róg Moniuszki. 7547-1
- Uczennica** klasy VIII, p. Sobolewskiej udziela korepetycji. Wiadomość. Przejazd 86, m. 53. 7495-1

- Sprzedam** rower w dobrym stanie firmy „Torpedo” był zarząd. Wiadomość ul. Wólczńska 63 m. 25. lewa oficyna (5 piętro) Słuchacz politechniki lwowskiej, z dwoma latami chemii technicznej, poszukuje posady w fabryce. „B. Siemnowicz, Strzychańce ad Jezupol - Małopolska”. 7516-2
 - Zaginęła** suka, wilk, koloru ciemno - żółtawego, wabi się „Aza”. Odprowadzić za nagrodą do cukierni Szaniawskiego w Łodzi, róg ul. Piotrkowskiej i Nawrot. Nieprawny posiadacz będzie oddany w ręce policji. 7514-2
 - Zaginął** pies, rasy wilczej, ciemny, wabi się „Lord”. Za odrowadzenie do cukierni Szaniawskiego w Łodzi, róg ul. Piotrkowskiej i Nawrot - nagroda. Nieprawny posiadacz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności. 7515-2
 - Ośmioklasista** udziela lekcji i korepetycji. Oferty pod „Lekcja”. 7575-2
 - Potrzebny** chłopiec do rozposzenia posyłek i sprzątania. Wiadomość: Piotrkowska 4, kwiaciarnia. 7574-2
 - Osoba** znająca polski, niemiecki język, rachunki i pisanie na maszynie poszukuje posady biurowej. Łaskawe oferty pod lit. „A. R. 96” do Rozwoju. 7554-1
- CORSO**
 Zielona 2 Przedstawienie dla młodzieży.
 od 2 do 3 30
 Moja córka
 Twoja córka
 Komiczne Ceny od 2 20.
 6
- Podoficer**, Łódzianin, pragnie nawiązać korespondencję z Łódzianką w celu matrymonjalnym. Fotografie pożądane. Oferty przyjmie Rozwój sub „Miłość”. 7467-1
 - Student** b. maturzysta gimnazjum im. Kobernika, poszukuje lekcji. Wysoka 16, (sklep). 7490-1
 - Przybiła** się suczka, biały pudel; odebrać można, Przędzalniana 51, m. 61. 7489-1
 - Nauczyciel** gimnazjum państwowego, polonista (dyplom uniwersytecki) wyjedzie na kondycję, na wieś do obywatela ziemskiego. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Rozwój sub „Polonista”. p s n 7472-1
 - Potrzebny** pomocnik pisarza gminnego do gminy Tum, starostwa Łęczyckiego. Pensja 1500 mk. miesięcznie, mieszkanie, opał i światło. Oferty proszę składać do urzędu gminy Tum, poczta Łęczyca. 7487-1
- Zagubione dokumenty**
- Irena i Henryk** Karmazyn zagubili paszport rodzinny niemiecki wydany w Łodzi. Południowa 2. 7559-2
 - Koprowski** Ludwik zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. Zachodnia 72. 7558-2
 - Granski** Jan zagubił kartę węglową. Nizka 4. 7553-2

Mieczerek Mikołaj i Andrzej
 mieszający na Lipowej 87 i 63 proszeni są o danie znaku o sobie Stefanowi Mieczarkowi pod adresem Brazil Rio de Janeiro Ruo General. Sampaio 8. 2191-g

SKLEP FABRYCZNY Tow. Akc. Wiczeńskiej Manufaktury Bawełnianej, dawn. HEINZEL i KUNITZER, ul. Rokicińska 54 (Widzew, krańcowa stacja linii tramwajowej Nr. 10) wznowił sprzedaż detaliczną znanej dobrej materjałów bawełnianych na ubrania damskie w najlepszych gatunkach. 2253-3

NA WYPŁATE
 towary ubraniowe spodnio w białe szewioty boston y polecają:
Ch. Markowicz i Ska
 Piotrkowska 37. 2196-8

- Skradziono** paszport niem., na dworcu Kaliskim, na imię Teodozji Stępowskiej. Zgierzka 115. 7521-2
- Paczkówna** Wiktorja zagubiła paszport niemiecki w drodze do Kuluszek, wydany w Łodzi. Pańska 68. 7505-2
- Gadomski** Stanisław zagubił paszport rosyjski wydany w gminie Białej. Wólczńska 75. 7517-2
- Kujawski** Zygmunt zagubił paszport tymczasowy wyd. w Łodzi. Długa 68. 7484-1
- Swierż** Tomasz zagubił paszport niemiecki wyd. w gminie Brus, zamieszkały we wsi Lubinek. 7520-2
- Frenkler** Marja zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi Aleksandrowska 18. 2 520-2
- Pietrowski** Jan zagubił kartę odroczenia i metrykę urodzenia. Słowiańska 3. 7533-2
- Nerga** Józef zagubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi. Miła 4. 7539-2
- Zaginęła** legitymacja robotnicza wydane z Niemiec z Somry Anklam dnia 19. VI-18. r za No. 283514 na imię Stanisława Mateckiego. 7523-1
- Dominikowski** Wacław zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Ludwiki 44. 7546-2
- Bajla** Głowińska zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. Zielona 54. 7475-1
- Gadomski** Władysław zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi oraz kartę paszportową z fabryki Poznańskiego. Pawia 17. 7477-1
- Hertel** Alfons zagubił paszport niemiecki wydany w Prusach. Leszno 49. 7479-1
- Jagiello** Stanisława zagubiła paszport rosyjski wyd. w Szczerbinie. Rzgowska 16. 7479-1
- Wolf** Irma, Olechów zagubiła paszport niemiecki wyd. w Wiskitnie. 7564-2
- Hanówna** Klara Rozalja zagubiła paszport niemiecki wyd. Łodzi. Przędzalniana 74. 7566-2
- Słwińska** Rozalja zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. Profesorska 1. 7575-2
- Cukier** Władysław zagubił paszport niemiecki wydany w Warszawie. 7548-2
- Pawlowski** Feliks zagubił paszport niemiecki wydany w Lutomerku. 7553-2